

**NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOTNICZY
I WŁOSCIANSKI**

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.
Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem.

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.
PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

**NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.
**NUMER POJEDYNCZY
20 GROSZY.**

SEJM, KTORY ODSZEDŁ...

Rozwiązanie Sejmu i Senatu stało się faktem, rozwiązaniem, wynikające z wygaśnięcia mandatów poselskich i senatorskich. Za parę dni zostanie wydane rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o nowych wyborach. Weszliśmy już bezpośrednio w okres kampanii wyborczej.

Sejm, który wczoraj odszedł, otrzyma zapewne ostatnią porcję słów obelżywych. My się do tego chóru nie przyłączamy; nie dlatego wcale, by miało nam zabraknąć powodów do krytyki bardzo ostrej, bandzo surowej, surowszej co do istoty rzeczy, niż urągania dziennikarzy mieszczańskich; wszak od wielu, wielu miesięcy żądaliśmy aktu rozwiązania. Ale nasza krytyka wychodziła zawsze z wręcz odmiennego punktu widzenia; odrzucaliśmy i odrzucamy nadal pojmowanie parlamentu, jako zamkniętej w sobie, odrębnej korporacji, zjednoczonej jakimś rzekomo wspólnym interesem. Rzecz naturalna, każda forma pracy zbiorowej na świecie tworzy pewne jednokowe czy podobne obyczaje, zainteresowania, nastawienia psychiczne, sam charakter wszelkiej pracy parlamentarnej nadaje im znaczenie mniejsze, niż w jakiegokolwiek innej dziedzinie.

I dlatego właśnie pozostawiamy na uboczu wszelkie do znużenia płytkie oceny „korporacyjne”. Trudności parlamentarzysty polskiego, trudności drugiego Sejmu Rzeczypospolitej, powstały nie ze złej woli albo swoistych właściwości posłów, jeno z przyczyn dziesięć razy głębszych.

Państwo Polskie wyrosło z trzech zaborów z których każdy z osobna przez dziesiątki i dziesiątki lat żył życiem zgoła odrębnym. Państwo Polskie obejmuje terytoria o większości ukraińskiej i białoruskiej, posiada rozsięte po całym swoim obszarze mniejszości narodowe żydowska, a w niej jakimś stopniu i niemiecka. W olbrzymiej dzielnicy, ongiś pozostającej pod panowaniem rosyjskim, nie było nigdy jawnego życia politycznego, nie było masowych organizacji. W dawnej Galicji, w Wielkopolsce na Górnym Śląsku, na Pomorzu istniały wybory powszechne prawie do parlamentu, ale nie istniał ustroj parlamentarny.

Jakżeście chcieli, by Polska mogła uzyskać z punktu w tych warunkach ustaloną, świadomą drogę i celów większość w Sejmie, skoro i dzisiaj jeszcze takiej świadomości brak u licznych panów ministrów? Mielismy mnóstwo „złych obyczajów sejmowych”, mieliśmy i mamy mnóstwo „złych obyczajów rządowych”, administracyjnych, policyjnych, sądowiczych. Większość stała w parlamencie wymaga wszędzie na świecie jednego zasadniczego warunku: większości w kraju. A większość w kraju nie spada z nieba na rozkaz panów starostów; trzeba ją zdobywać dla ideałów, dla programów, dla ludzi nawet.

Ani w r. 1919, ani w r. 1922 takiej większości nie było. Zobaczymy, czy się znajdzie w marcu r. 1928. Nie wymagajcie od trzeciego Sejmu, by wyglądał inaczej, niż rzeczywisty układ sił społecznych i politycznych Rzeczypospolitej. Większość „sztuczna” jest niebezpieczniejsza od braku większości, bo otwiera nieraz bezpośrednio drogę Rewolucji.

Sejm, który odszedł, miał wiele wad. Nie potrafił przedewszystkiem zorganizować swojej pracy od wewnątrz. Parlamenty angielski, francuski, niemiecki nie umiały tego również przez długie lata, zanim zdobyły odpowiednie doświadczenie. Polska musi, rzecz zrozumiała, skrócić do minimum ten okres nauki, tak samo w swoim Sejmie, jak w Radzie Ministrów, w samorządach, w administracji. Dziewięć lat przyniosło nam z pewnością znaczną sumę doświadczeń. Oby Sejm przyszedł je wyzyskać.

Skład osobisty posłów i senatorów? Czy był tak bardzo „zły”? Nie sądzę. Nie należymy do tych „demokratów”, których „raz” poselstwo czy poseł-robotnik, a wśród

**W CZORAJ WYGASŁY MANDATY SEJMU I SENATU
SEJM I SENAT ZOSTAŁY ROZWIĄZANE
NIECH ŻYJE NOWY SEJM, PRAWDZIWE PRZEDSTAWICIELSTWO POLSKI PRACUJĄCEJ!**

**PRZED SESJĄ RADY LIGI NARODÓW
STANOWISKO POLSKI**

Mamy możność stwierdzić, że stanowisko Polski w sprawie stosunku do Litwy będzie na nadchodzącej sesji grudniowej Ligi Narodów najzupełniej jasne: Polska żąda ustania t. zw. stanu wojny; Polska żąda nawiązania normalnych stosunków dyplomatycznych i gospodarczych; Polska uważa ustanie „stanu wojny” za warunek rzeczowego rozpatrywania skargi Rządu Litewskiego na postępowanie Rządu Polskiego.

WYJAZD MARSZ. PIŁSUDSKIEGO

Jak nas zapewniali wyjazd marsz. Piłsudskiego, jako delegata Polski, na sesję Rady Ligi Narodów do Genewy, jest w zasadzie zdecydowany.

ROZWIĄZANIE SEJMU I SENATU

Marszałkowie Sejmu i Senatu otrzymali wczoraj tekst następującego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej: „Na podstawie art. 26, ustęp 1, w związku z art. 36, ustęp 2, Konstytucji rozwiązuję Sejm i Senat z powodu upływu czasu, na który zostały wybrane.

Prezydent Rzeczypospolitej
(—) I. Mościcki.
Prezes Rady Ministrów
(—) J. Piłsudski.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o zarządzeniu nowych wyborów winno się ukazać — według ustawy o ordynacji wyborczej — w poniedziałek 5 grudnia najpóźniej.

Kancelarja Sejmu otrzymała zawiadomienie, że poselskie i senatorskie bilety wolnej jazdy wygasają o godz. 24 (12 w nocy) z wtorku 29 na środe 30 listopada.

Marszałkowie i wice-marszałkowie obu Izb, zachowujący — zgodnie z Konstytucją — swe mandaty, otrzymają od dziś nowe legitymacje.

OŚWIADCZENIE RZĄDU POLSKIEGO

Wczoraj została przesłana Rządowi państw, z którymi Polska utrzymuje stosunki dyplomatyczne następująca nota Rządu Polskiego:

Na skutek przesłanej do Sekretariatu Ligi Narodów, powołującej się na art. 11 Paktu, skargi Rządu litewskiego na Rząd Polski, sprawa stosunków polsko - litewskich znalazła się na porządku dziennym, mającego się odbyć niebawem posiedzenia Rady Ligi. Wobec powyższego Rząd Polski uważa za konieczne raz jeszcze sprecyzować swoje stanowisko w sprawie stosunków między obydwojoma krajami. Rząd Polski nie żywi żadnych zamiarów, zagrożających niepodległości politycznej i całości terytorjalnej Republiki Litewskiej i jedynym jego pragnieniem jest nawiązanie z Rządem litewskim w duchu najbardziej pokojowym normalnych stosunków sąsiedzkich. Pragnienia Rządu Polskiego stale spotykały się z kategorię odmową wszystkich Rządów Litwy, które dziś, tak jak i dawniej, twierdzą, że ich kraj znajduje się w stanie wojny z Polską. Zdaniem Rządu Polskiego taki stan rzeczy, brzemienny w niebezpieczeństwa dla współpracy pokojowej narodów, nie da się dłużej utrzymać. Dlatego też Rząd Polski jest przekonany, że wszystkie Rządy i oświeconą opinią całego świata zrozumieją jego stanowisko i użyją wszystkich środków, będących w ich mocy, aby przez zakończenie głoszonych z takim uporem stanu wojny, spełnione zostało jedyne pragnienie Rządu Polskiego.

**PRZED WYBORAMI
BLOK „MNIEMOŚCIOWY”**

Wczoraj i onegdaj odbyły się ostateczne narady przedstawicieli sjonistów odłamu p. Grynauma, „Undo”, grupy pos. Jaremicza, nacjonalistów niemieckich i chrześcijańskich demokratów litewskich.

Postanowiono utworzyć wspólną listę do Sejmu i do Senatu. W ten sposób Blok „mniejszościowy” w mniejszym składzie, niż w r. 1922, doszedł do skutku. Jak dotąd, ma charakter raczej prawniczy społecznie.

UCHWAŁY CH. D.

Wczoraj zakończyła swe prace Rada Naczelna Chrześcijańskiej Demokracji. Ch. D., jak donosiliśmy, nie wyklucza sojuszu wyborczego ze stronnictwami o odpowiadającym jej charakterze „katolickim i społecznym”.

ZJAZD PARTII PRACY

Zjazd „prezesów wojewódzkich” Partii Pracy przyjął do zatwierdzającej wiadomości porozumienie wyborcze, zawarte pomiędzy Partią Pracy a Związkiem Naprawy Rzeczypospolitej, jako początek skupienia „żywiłów centrowych i demokratycznych, stojących na gruncie ideologii marsz. Piłsudskiego”.

**POŁOŻENIE WEWNĘTRZNE NA LITWIE
WYSTĄPIENIE WOJSKOWYCH
(tel. wł. „Robotnika”)**

Do prezydenta Smetony zgłosiło się około 20 oficerów z żądaniem utworzenia Rządu koalicyjnego.

Wszyscy zostali aresztowani. Wystąpienie oficerów miało miejsce w sobotę.

PLANY P. WALDEMARASA

Berlin, 28 listopada. (PAT.). „Berliner Tageblatt” w doniesieniu korespondenta genewskiego donosi, że szef garnizonu litewskiego w Poniewieżu, Petrutis, który wystosował do rządu Waldemarasa ultimatum, jak również pułkownik Szumskis i kpt. Gatikus, którzy wręczyli to ultimatum Waldemarasowi, zostali aresztowani i internowani. Sztab generalny litewski miał wydać rozkaz zapowiadający, że oficerowie którzy przyłączą się do akcji opozycyj-

**POCHÓD P. P. S.
NIEDZIELNE WYBORY DO RAD MIEJSKICH. NIECH ŻYJE
ŻYRARDÓW! NIECH ŻYJE RADOMSKI
RADOMSK**

Wybory do Rady Miejskiej odbyły się ponownie. Poprzednie — unieważnione — miały miejsce 29 czerwca. P. P. S. otrzymała wtedy 1948 głosów i 8 mandatów.

Wyniki obecne są następujące:
P. P. S. — 2895 głosów i 9 mandatów.
Bund — 292 głosy, bez mandatu.
Poalej-Sjon lewica — 683 głosy i 2 mandaty.
Poalej-Sjon prawica — 634 głosy i 1 mandat.
Blok „bezpartyjny” — 105 głosów, bez mandatu.
Partja Pracy i p. Rudziński z „Wy-

wolenia” — 156 głosów, bez mandatu.
Ch. D. — 920 głosów i 2 mandaty.
Zw. L. N. — 1675 głosów i 5 mandatów.
Blok żydowski — 1288 głosów i 4 mandaty.
Rzemieślnicy żydowscy — 331 głosów i 1 mandat.
Głosowało ogółem 83% uprawnionych.
Warto zaznaczyć, że w czerwcu Partja Pracy uzyskała 2 mandaty; tym razem otrzymała wespół z p. Rudzińskim tylko 156 głosów. PPS. zdobyła około 1000 nowych głosów.

KRYZYS DYKTATURY

Berlin, 28 listopada. (PAT.). „Vossische Zeitung” w depeszy z Rygi donosi, że według wiadomości, nadesłanych tam z Litwy dyktatura Waldemarasa znajduje się bezpośrednio przed rozstrzygnięciem. Waldemaras w dalszym ciągu stara się o porozumienie z opozycją i o rozszerzenie Rządu obecnego. W ciągu ostatniej nocy toczyły się długie rokowania między Waldemarasem a chrześcijańską demokracją, które atoli,

ŻYRARDÓW

P. P. S. — 5881 głosów i 16 mandatów.
Lista komunistyczna (unieważniona) — 678 głosów.
Socjaliści niemieccy — 684 głosy i 1 mandat.

GABIN

P. P. S. — 497 głosów i 4 mandaty.
Bund — 277 głosów i 2 mandaty.
Poalej-Sjon prawica — 404 głosy i 3 mandaty.
Rzemieślnicy żydowscy — 329 głosów i 3 mandaty.

N. P. R. „lewica” — 426 głosów i 1 mandat.
Prawica — 1878 głosów i 5 mandatów.
Właściciele nieruchomości — 357 gł. i 1 mandat.

ZAPRZECZENIE URZĘDOWE

BERLIN, 28 listopada. (PAT.). Tutejsze poselstwo litewskie zaprzecza pogłoskom prasy niemieckiej, jakoby wyżsi oficerowie litewskiego sztabu generalnego utrzymywali stosunki z Polską lub domagali się ustąpienia Waldemarasa i utworzenia rządu koalicyjnego.

nie dał mu większości ludowej. Część znaczna mas pracujących w r. 1922 głosowała na listy reakcji i „centrowej” chwiejności. Wierzymy, że lud przejrzał. I żegnamy zakończony okres polskiej historii nie okrzykami potępienia, lecz słowem wiary w dojrzałość Polski pracującej, która potrafi prawdziwą swoją wolę ujawnić i murem stanąć za prawdę swoim własnym przedstawicielstwem.

Mieczysław Niedziałkowski.

**WYROK SĄDU MARSZAŁKOWSKIEGO
NAD P. WOJCIECHEM KORFANTYM**

Wczoraj ogłoszono tekst wyroku Sądu Marszałkowskiego nad posłem W. Korfantym. Sądowi przewodniczył pos. St. Thugut; arbitrami byli tow. pos. A. Pragier i pos. Żółtowski.

Sąd orzekł, że niektóre postęпки p. Korfiantego „nie licowały z godnością posła i publicysty”, inne „nie były zgodne z przepisami prawa i dobrymi obyczajami kupieckimi”.

Od niektórych zarzutów Sąd p. Korfiantego zwolnił.

Treść wyroku podajemy prawie dosłownie na str. 2.

**WIEDZA TO POTĘGA, POTĘGA — TO WIEDZA
ZAKŁADAJCIE WSZĘDZIE ODDZIAŁY T. U. R.**

